

Po 2-dniowym pobycie w Poznaniu delegacje zagraniczne na II Zjazd LPŻ udały się do Krakowa

Bawiące od dwóch dni w Poznaniu delegacje zagraniczne na II Krajowy Zjazd Ligi Przyjaciół Zolnierza opuściły wczorajszej nocy nasze miasto udając się w dalszą drogę do Krakowa.

Mili goście zwiedzali we środę zabytki architektoniczne Poznania oraz podejmowani byli przez załogę ZISPO. Serdecznie witani przez robotników Zakładów im. Stalina delegacje zagraniczne zwiedzały poszczególne fabryki jak W-3, W-4, W-2 oraz Modelarnię.

Na spotkaniu z LPŻ-owcami tego zakładu gen. Stefanescu wręczył prezesowi Zarządu Zakładowego LPŻ Józefowi Wętkowskiemu proporzec — dar członków rumuńskiego „ASAP” — (odpowiednik naszej Ligi Przyjaciół Zolnierza w Rumunii — przyp. red.).

W godzinach wieczornych delegacje zagraniczne wraz z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa byli na przedstawieniu „Halki” w Operze.

Wymiana doświadczeń dokonana w czasie pobytu drogiej gości przyczyniła się niewątpliwie do dalszego usprawnienia prac i jeszcze szerszego rozwoju naszych organizacji LPŻ.

Czas Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, piątek 16 XII 1955 r.

Nr 299 (3697)

Bułganin i Chruszczow opuścili Indie udając się do Afganistanu

DELHI (PAP)

W dniu 14 grudnia br. rano przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. S. Chruszczow opuścili Indie, udając się do Afganistanu.

Na lotnisku gości radzieckich zegnali: premier Indii — Jawaharlal Nehru, wiceprezydent — S. Radhakrishnan, minister wie rząd Indii i członkowie korpusu dyplomatycznego.

N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow i premier Nehru wy-

głosili przemówienia pożegnalne.

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje: Samolot, na pokładzie którego 14 bm. opuścili stolicę Indii przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych w okolicach Kabulu nie mógł lądować na lotnisku w Kabulu i wylądował w Stalinabadzie.

Ze Stalinabadu N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow udali się — jak było uzgodnione z rządem Afganistanu — do Kabulu.

Rozgłosnia Radia Moskiewskiego podaje, że w dniu 15 bm. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przybyli do Kabulu.

Nowe zwycięstwo ducha Genewy

Dzięki inicjatywie ZSRR 16 państw przyjęło do ONZ

NOWY JORK (PAP)

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym przedstawiciel ZSRR — So-

bolew złożył nową propozycję w sprawie przyjęcia do ONZ ubiegających się państw.

Delegacja radziecka zaproponowała, aby Rada Bezpieczeństwa wyraziła zgodę na przyjęcie do ONZ 16 państw, to jest: Albanii, Austrii, Bułgarii, Hiszpanii, Finlandii, Ceylonu, Irlandii, Jordani, Kambodży, Libii, Laosu, Portugalii, Nepalu, Rumunii, Węgier i Włoch. Związek Radziecki postanowił nie domagać się przyjęcia do ONZ Mongolii i Japonii. Przedstawiciel ZSRR A. Sobolew oświadczył, że kandydatury tych państw, powinny być rozpatrzone na XI sesji Zgromadzenia Ogólnego. Podkreślił on jednocześnie, że nowa propozycja radziecka wcale nie oznacza, iż rząd radziecki cofa poparcie dla kandydatury Japonii. Po przerwie w obradach delegat USA — Lodge zgłasza poprawkę do rezolucji, proponując dodać do listy 16 państw również Japonię. Poprawkę USA poparł delegaci Brazylii, Turcji, Peru, Francji i przed-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przemysł chemiczny wykonał PLAN ROCZNY

WARSZAWA (PAP)

14 bm., tj. na 17 dni przed terminem przemysł chemiczny wykonał zadania narodowego planu gospodarczego na rok 1955. Wiele centralnych zakładów i zakładów wykonano już zadania planu rocznego, w tej liczbie przemysł: włókien sztucznych, farmaceutyczny, tworzyw sztucznych i inne oraz takie zakłady jak: Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego, Zakłady Przemysłu Organicznego „Rokita”, Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych, Chodakowskie Zakłady Włókien Sztucznych, Zakłady Chemiczne „Wizów” i inne.

Do końca bież. roku przemysł chemiczny osiągnie w sumie wartość produkcji o blisko 17 proc. wyższą niż w ub. roku. W szczególności wydatny wzrost produkcji w porównaniu z 1954 r. osiągną: nawozy azotowe — 58 proc., penicylina — 30 proc., włókna sztuczne — 11 proc., kwas siarkowy — 10 proc. i opyny — 10 proc. Jednocześnie przemysł chemiczny wykonał z poważną nadwyżką plan obniżki kosztów własnych i do końca roku osiągnie dodatkowe oszczędności w wysokości ok. 55 mln. zł.

Lekkoatletyka

2 rekordy Polski w poznańskiej hali

W hali WSWF w Poznaniu odbyły się próby bicia rekordów Polski w lekkoatletyce, uwieńczone pięknym sukcesem.

Zbigniew Orywał (Warta) w biegu na 800 m. uzyskał doskonały czas 1.57,3 min., poprawiając rekord Polski Gąsowskiego (uzyskany w Berlinie przed wojną) i Stefana Lewandowskiego (w hali poznańskiej), który wynosił 2.00,5 min. (Potrzebowski na tym samym dystansie w Berlinie uzyskał czas 1.58,2 min., który jako rekord nie został zatwierdzony).

Świetną formę wykazała Barbara Gawelówna (Warta), która w biegu na 80 m. pobiła rekord Polski wynikiem 11,8 sek. (Poprzedni należał do Stowińskiego — 12,0 sek.). Gawelówna wyrównała również rekord Polski w biegu na 80 m. należący do Lerczakówny. Wynik — 10,2.

(tp)

Rozmawiamy z działaczami

Ruszą nieczynne obiekty naszego województwa

Stale polepszanie zaopatrzenia w towary codziennego użytku najszerszych rzesz naszego społeczeństwa, a także umacnianie siły ekonomicznej przemysłu terenowego — te sprawy są przedmiotem szczególnej troski naszego rządu. Zagadnienie to wiąże się ponadto z dostarczaniem ludności coraz nowych stanowisk pracy. Niedawno temu rząd podjął uchwałę zmierzającą do uruchomienia nadających się do reaktywizacji nieczynnych fabryk i zakładów na terenie całego kraju.

W związku ze wspomnianą uchwałą przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu mgr Zygmuntem Węgrzykiem, z której relację zamieszczamy poniżej:

— Jak wiemy, przed pewnym czasem powołane zostały uchwałą rządu wojewódzkie komisje zagospodarowania nieczynnych obiektów. M.in. przy naszej Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego powstał taki organ pod waszym, ob. przewodniczący, kierownictwem. Czy zechcielibyście poinformować naszych czytelników, jaki jest zasadniczy cel pracy nowopowstałej Komisji?

— Wojewódzka Komisja Zagospodarowania Nieczynnych Obiektów ma za zadanie zbadać niewykorzystane obiekty gospodarcze, określić możliwości ich zagospodarowania i uruchomienia produkcji w okresie planu pięcioletniego oraz wskazać odpowiednie ich użytkownika. W oparciu o wyniki pracy Komisji podjęta zostanie w bieżącym miesiącu uchwała Prezydium WRN, zobowiązująca wyznaczonych użytkowników do uruchomienia przydzielonych im obiektów. Przez wykorzystanie istniejących budynków i urządzeń uzyskamy poważne oszczędności w nakładach inwestycyjnych, a dzięki temu możliwości szerszego rozwoju produkcji artykułów na zaopatrzenie lokalne, opartej na surowcach

miejscowych (lub rozwoju sieci usług w terenie). Praca Komisji dotyczy bowiem zasadniczo obiektów mniejszych, o znaczeniu miejscowym. O zagospodarowaniu obiektów większych, ponad 1000 m² powierzchni użytkowej pomieszczeń, decyduje władza centralna. Dla tych spraw działa przy PKPG Komisja Rządowa. Obiekty o stopniu zniszczenia przekraczającym 70 proc., których remont się nie opłaca, przeznaczone zostaną do rozbiórki. Przyspos-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Zaloga „Orłowa” uratowała 61 marynarzy angielskich

GDYNIA (PAP)

14 bm. dyrekcja Polskich Linii Oceanicznych otrzymała radiotelegram od kapitana statku „Orłowo”, informujący o uratowaniu 61 marynarzy statku angielskiego „Victoria City”.

Statek ten zatonął na skutek zderzenia się ze statkiem włoskim „Valentina Bibolini”.

22 mln. widzów oglądało filmy radzieckie

Zakończony przed kilkunastu tygodniami VIII Festiwal Filmów Radzieckich, wykazał duże zainteresowanie społeczeństwa polskiego kinematografią radziecką. Ogółem w całej Polsce oglądało filmy radzieckie 21.925 tys. widzów na 110.446 seansach.

Kina wiejskie i ruchome obrazy w tym okresie 14.312 miejscowości, m.in. ponad trzecią część ogółu wsi w naszym kraju. (V)

Katastrofa kolejowa we Wrocławiu

WROCLAW (PAP)

14 bm. o godz. 11.11 na Dworcu Głównym we Wrocławiu nastąpiło zderzenie dwóch pociągów osobowych. Pociąg nr 6512 z Jeleniej Góry do Łodzi wjechał na stojący przy peronie pociąg gotowy do odjazdu do Poznania.

11 osób — ofiar katastrofy, w tym cztery ciężko ranne, znajdują się w szpitalu. Ponadto 28 osób uległo lekkim obrażeniom — na miejscu udzieliło im pomocy pogotowie stacyjne. Oba parowozy i trzy wagony osobowe zostały uszkodzone.

Katastrofę spowodowało zakłócenie blokady stacyjnej w jej normalnym funkcjonowaniu: mimo że nastawia pracowała właściwie — urządzenia zwrotnicze zawiodły i pociąg z Jeleniej Góry wjechał na niewłaściwy tor, zajęty przez pociąg poznański.

Odpowiednie władze prowadzą dochodzenie w celu szczegółowego ustalenia przyczyn zderzenia i ewentualnych winnych.

Od 23 grudnia ferie zimowe w szkołach — od 22 na wyższych uczelniach

WARSZAWA (PAP)

Tegoroczne ferie zimowe w szkołach ogólnokształcących podstawowych i średnich oraz w szkołach zawodowych zarówno zasadniczych jak i w technikum, rozpoczyna się z dniem 23 bm. Młodzież przystąpi do nauki, po przerwie świątecznej, w dniu 9 stycznia 1956 roku.

Na wyższych uczelniach przerwa w wykładach trwać będzie od dnia 22 do 27 bm. włącznie.



Z X SESJI ONZ

Na zdjęciu: członkowie delegacji polskiej na sali obrad. Od prawej: przewodniczący delegacji — podsekretarz stanu w MSZ — M. Naszkowski oraz delegat — minister pełnomocny dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — J. Katz-Suchy.

Fot — CAF

Co może przynieść pokoju wykorzystanie energii atomowej

Ciekawą sesję naukową o izotopach, poświęconą pokojowemu wykorzystaniu energii atomowej, zorganizowało w dniu 14 bm. w Poznaniu Polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Na plenarnym posiedzeniu wygłoszone zostały referaty prof. dr. Szczepana Szczeniowskiego o budowie jądra atomowego i przemianach jądrowych, prof. dr. Arkadiusza Piękary o metodach pomiarów promieniotwórczości izotopów promieniotwórczych i prof. dr. Antoniego Horsta o ochronie zdrowia przy pracach z energią atomową.

Referaty prof. prof. Wiczeława Kuczyńskiego i Jana Wojciechowskiego wygłoszone na sesji popołudniowej wykazały jak wielkie korzyści może przynieść zastosowanie izotopów promieniotwórczych w przemyśle i rolnictwie. Stosuje się je m.in. do kontroli przebiegu różnych procesów chemicznych i oznaczania predkości przebiegu gazu w rurociągach. Zastosowanie niektórych izotopów w rolnictwie przyczyniło się m.in. do zwiększenia plonów, lub wyjaśnienia wielu trudnych zagadek wędrowki i przemieszczania różnych składników w roślinach. Korzyści te odzwierciedlają m.in. doświadczenia z nasionami buraków cukrowych potraktowanymi radioaktywnym fosforem, z których otrzymało się o 38 do 43 kwin tali wyższe plony.

Ruda żelazna z Zagłębia Łęczyckiego

ŁÓDŹ (PAP)

Górnicy i budowniczowie kopalni najmłodszego w kraju Zagłębia Łęczyckiego przeżyli w środę rano wzruszający moment rozpoczęcia przez szyb nr 5 wydobycia rudy żelaznej. 36-osobowej załozce szybu, na czele której stoi doświadczony sztygar oddziałowy Józef Zającz, zgotowano serdeczną owację.

Nowi repatrianci ze Szwecji i NRF

SZCZECIN (PAP)

13 grudnia późnym wieczorem przyjechali do Szczecina repatrianci ze Szwecji — Konstanty Kuryło, Władysław Kistowski i Stanisław Jagodziński. Jednocześnie przyjechało też kilka osób z Niemieckiej Republiki Federalnej. Zatrzymali się oni w wygodnie urządzonej hotelu przeznaczonym dla repatriantów.

Również do punktu repatriacyjnego w Rzepinie przyjechała 15 bm. z Hamburga wraz z córką Irena Mayein.

Jesteśmy za pokojową współpracą i przyjaźnią

ze wszystkimi krajami

Konferencja prasowa Bułganina i Chruszczowa w Delhi

DELHI (PAP)

Dnia 14 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow zwołali konferencję prasową z udziałem dziennikarzy hinduskich, radzieckich i zagranicznych przebywających w Delhi. Na konferencji prasowej obecnych było przeszło 150 dziennikarzy reprezentujących największe agencje prasowe i dzienniki Indii, Związku Radzieckiego i innych krajów.

N. A. Bułganin złożył w toku konferencji oświadczenie, którego fragmenty podajemy poniżej:

Oświadczenie N. A. Bułganina

Przybyliśmy do Indii z wizytą przyjaźni na zaproszenie rządu indyjskiego. Nasza wizyta w Indiach — podobnie jak wizyta przyjaźni premiera Nehru w czerwcu br. w ZSRR — ma doniosłe znaczenie dla dalszego polepszenia przyjaznych stosunków między naszymi krajami i utrwalenia pokoju światowego.

Indie odgrywają obecnie coraz większą rolę w rozstrzygnięciu problemów międzynarodowych oraz w ustanowieniu przyjaznych stosunków między państwami. Żadnego poważnego problemu w Azji — nie tylko w Azji — nie można obecnie rozwiązać bez udziału Indii i Chińskiej Republiki Ludowej.

Związek Radziecki i Indie opierają i nadal będą opierały swe stosunki na podstawie znanych pięciu zasad pokojowego współistnienia, ponieważ są one zgodne z interesami wszystkich miłujących pokój narodów, z interesami utrwalenia pokoju. Zasady te zostały już przyjęte przez cały szereg państw i legły u podstaw uchwał konferencji w Bandungu. Przyjęcie tych zasad przez wszystkie inne państwa, w tym przez USA, Anglię i Francję, byłoby poważnym krokiem na drodze do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego i przywrócenia niezbędnego zaufania między narodami.

Wszystkim wiadomo, że wciąż jeszcze oczekuje rozwiązania wiele nie rozstrzygniętych palących problemów. Dalekiego Wschodu. Nie można dłużej odkładać rozwiązania tak ważnego zagadnienia jak przyznanie Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Brudne nie przylgnie do czystego”

Sądzimy, że ta informacja nasza daje odpowiedź na pytania, które otrzymaliśmy wczoraj i dzisiaj od dziennikarzy. Pytań tych było wiele. Wszystkie te pytania można byłoby po dzielić na kilka grup.

PO PIERWSZE, wielu z Was interesuje się szeregiem konkretnych stron radziecko-hinduskiej współpracy gospodarczej. Zapytują oni, jakie są możliwości tej współpracy, jakie obejmie ona dziedziny itd. W sprawie tej można powiedzieć, że prowadzimy odpowiednie rokowania z rządem Indii. Pierwsze wyniki tych rokowań są Wam znane z podpisanego wczoraj wspólnego komunikatu hindusko-radzieckiego o stosunkach gospodarczych między Indiami a ZSRR.

PO DRUGIE, wielu dziennikarzy niehinduskich wyraża szczerą niepokoj, czy aby Związek Radziecki nie zamierza uzależnić umocnienia rozwoju swych przyjaznych stosunków z Indiami od warunku, by Indie wyrzekły się współpracy gospodarczej z USA i innymi krajami zachodnimi. W ten sposób może stać się problem tylko ten, kto zainteresowany jest w wywołaniu nieufności między Indiami a Związkiem Radzieckim. Mówiliśmy i powtarzamy, że jesteśmy za pokojową współpracą i przyjaźnią ze wszystkimi krajami, w tym z USA, Anglią i Francją. Wyrażanie szczerą obaw, że przyjaźni hindusko-radziecka może rzekomo zaszkodzić stosunkom Indii lub Związku Radzieckiego z państwami trzecimi, nie warte są zlamania szelagi.

PO TRZECIE, wielu korespondentów zadaje pytania, dotyczące dalszych perspektyw stosunków międzynarodowych. Niektórzy wyrażają przy tym

Otrzymałmy wiele pytań dotyczących problemu rozbrojenia. Niektórzy korespondenci stawiają problem w ten sposób: czy Związek Radziecki nie zgodził się jednostronnie zredukować swoich zbrojeń, by dać tym przykład zachodnim partnerom.

Sądzimy, iż przynajmniej, że takie stawianie sprawy jest nieprawidłowe. Jak może Związek Radziecki zgodzić się na jednostronne rozbrojenie w chwili, kiedy nasi partnerzy w rokowaniach nie tylko nie zdradzają zamiaru zredukowania swych sił zbrojnych, lecz wręcz przeciwnie — wszem wobec oświadczają, że zamierzają jeszcze bardziej zwiększyć swe zbrojenia? W takiej sytuacji jednostronne rozbrojenie byłoby nierozsądne i szkodliwe nie tylko dla Związku Radzieckiego, lecz również dla wszystkich miłujących pokój narodów.

Jesteśmy za rozbrojeniem przy wzajemnym i nieodzownym zażegnaniu, że nasi partnerzy zgadzają się rozbrajać wraz z nami. Jesteśmy za zakazem broni atomowej i wodorowej, jeśli nasi partnerzy gotowi są zgodzić się na to równocześnie z nami. Jesteśmy za ustanowieniem ścisłej kontroli międzynarodowej nad realizacją tych kroków, przy realnym podejściu do rozwiązania takiego zadania.

Czwarta grupa pytań dotyczy wewnętrznych spraw Związku Radzieckiego. Sądząc z pytań, jakie nam stawiano, w Indiach, podobnie jak w wielu innych krajach, brak jeszcze obiektywnej informacji o naszym życiu, o właściwościach naszego ustroju ekonomicznego, społecznego i politycznego.

Niektórzy stawiają takie np. pytanie: Dlaczego w ZSRR jest nie tylko jedna partia? Ta-

kie pytanie jest widocznie wynikiem niedostatecznego zrozumienia podstaw naszego społeczeństwa socjalistycznego.

Jak wiadomo, wielka ilość partii cechuje klasowe państwo burżuazyjne — partie odzwierciedlają interesy odpowiednich klas i bronią tych interesów. Dlatego każda klasa ma, rzecz jasna, swoją partię. W Związku Radzieckim w wyniku zwycięstwa socjalizmu stworzono całkowicie nowe społeczeństwo socjalistyczne, w którym nie ma klas antagonicznych, nie ma takich ugrupowań, których interesy ścierałyby się i przeciwstawiały sobie. Obecnie mamy jednolite społeczeństwo, potężne dzięki swej jednolitości i zespoleniu.

Kogo mogłaby obecnie reprezentować w ZSRR partia kapitalistów i obszarników? Kapitalistów i obszarników nie ma u nas, a zatem stawianie sprawy, by taka partia istniała, jest bezpodstawne. Kogo mogłaby obecnie reprezentować w naszym kraju partia kulacka? Po stworzeniu ustroju kołchozowego położyliśmy na zawsze kres dawnemu systemowi ekonomicznemu na wsi, który co dzień, co godzinę rodził kapitalizm. Obecnie młodzież nasza dowiaduje się o kulakach tylko z książek i z opowiadań ludzi starszego pokolenia.

Spółeczeństwo radzieckie

— to społeczeństwo mas pracujących

Spółeczeństwo radzieckie — to społeczeństwo mas pracujących: robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Partia komunistyczna — jak głosi konstytucja ZSRR — jest awangardą mas pracujących w ich walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, siłą przewodnią wszystkich organizacji mas pracujących zarówno społecznych, jak i państwowych.

Takie jest nasze społeczeństwo, taki jest nasz ustrój. Nie narzucamy go nikomu, ale mówiąc otwarcie uważamy, że jest to najlepszy ustrój. Niektórzy usiłują przedstawić sprawę tak, jakoby rozwój i dalszy rozwój na całym świecie był dziełem jakichś kłopotów ze strony ZSRR. Wiadomo jednak powszechnie, że na długo przed Rewolucją Październikową komunizm istniał już w Europie i teorii komunistyczna stworzona przez Marksa i Engelsa rozpowszechniła się wśród mas pracujących.

Byliśmy i jesteśmy za rozwijaniem i umacnianiem międzynarodowej współpracy klasy robotniczej.

W związku z tym pragnęliśmy omówić również pytanie, jakie postawili nam niektórzy korespondenci — sprawę Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych lub „Kominformu”, jak je niekiedy nazywają.

Byliśmy i jesteśmy za rozwojem międzynarodowej współpracy klasy robotniczej

Zawsze byliśmy i jesteśmy za tym, aby umacniać i rozwijać międzynarodową współpracę klasy robotniczej, zmierzającą do obrony żywotnych interesów wszystkich ludzi pracy, do walki o sprawę pokoju.

Partie komunistyczne stojące na straży interesów klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy kierują się najbardziej przoduującą i humanistyczną nauką, nauką marksizmu-leninizmu, która wspaniale zdłaga egzamin w praktyce, gdy ją zastosowano w Związku Radzieckim, w Chińskiej Republice Ludowej i w krajach demokracji ludowej.

Nauka ta rozpowszechnia się coraz bardziej na całej kuli ziemskiej. Jesteśmy przeciwni „ekspertowi rewolucji”, — jak mówił Lenin — ponieważ takie stawianie sprawy jest sprzeczne z nauką. Postę-

powe idee nieuchronnie torują sobie drogę i zwyciężają stare obumierające idee. Tak było zawsze i tak będzie, kiedy chodzi o rozwój społeczeństwa ludzkiego.

Oto uwagi, które chcieliśmy poczynić w związku z waszymi pytaniami.

Na zakończenie niech mi wolno będzie wam podziękować. Do widzenia!

5 — 9 kwietnia 1956 r. nadzwyczajna sesja SRP

Biuro Światowej Rady Pokoju wzywa obywateli wszystkich krajów do podjęcia akcji w celu zahamowania wyścigu zbrojeń

HELSINKI (PAP)

Biuro Światowej Rady Pokoju, którego obrady zakończyły się w dniu 14 grudnia, ogłosiło odezwę, w której wzywa obywateli wszystkich krajów do podjęcia akcji w celu zahamowania wyścigu zbrojeń i doprowadzenia do pierwszych porozumień w dziedzinie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Aby umożliwić przedstawienie różnych punktów widzenia i podjęcie odpowiednich wysiłków, Biuro zwołuje w dniach 5-9 kwietnia 1956 roku nadzwyczajną sesję Światowej Rady Pokoju, poświęconą sprawie rozbrojenia i zakazu broni jądrowej.

Biuro Światowej Rady Pokoju zaprasza na tę sesję tych wszystkich, których nie-

pokoju wyścig zbrojeń i którzy pragną położyć kresu temu wyścigowi: organizacje krajowe i międzynarodowe, uczonych, którzy mogą przyczynić się do rozwiązania tych problemów, ludzi pracy, na których barkach spoczywa ciężar zbrojeń, tych wszystkich, którzy zgodnie z zasadami religijnymi i moralnym potępiają wojnę.

Każdy krok w kierunku redukcji zbrojeń — czytamy w odezwie — umożliwi podjęcie nowych kroków w dziedzinie rozbrojenia. Każdy krok na tej drodze przyczyni się do przywrócenia zaufania i do uregulowania problemów spornych. Każdy krok na tej drodze zbliży chwilę, w której nieufność i lęk będą zastąpione przez pokojową współpracę między wszystkimi krajami, przez braterstwo narodów.

Zamieszanie w Bonn w związku z powrotem dra Johna do Niemiec zachodnich

BERLIN (PAP)

Agencja ADN podaje:

Powrót b. przewodniczącego bońskiego urzędu ochrony konstytucji dr. Johna do Niemiec zachodnich, wywołał w Bonn wielkie zamieszanie i silne zdenerwowanie. Wynika to ze zgodnych doniesień dzienników zachodnio-niemieckich, radia i agencji prasowych. Zachodnio-berliński „Tagesspiegel”, wyraża następujący pogląd w związku z powrotem dr. Johna, który wielokrotnie oświadczał, że zamierza prowadzić walkę przeciwko neofaszyzmowi w Niemczech zachodnich: „Nie jest wykluczone, że John łączył z uplanowanym momentem swego powrotu określone polityczne cele uboczne”.

Dziennik dodaje, że „Bonn nie ma chyba żadnych szczególnych powodów do radości”. Wychodzący w Hamburgu dziennik „Bild-Zeitung” charakteryzuje sytuację w sposób następujący: „Bonn łamie sobie głowę”. Agencja Associated Press donosi: „Należy oczekiwać z wysnuwaniem wniosków z postępowania Johna”. Komentator rozgłoszono Rias stwierdzał: „Nie wiemy, dlaczego John przybył do powrotu”. Również zachodnio-niemiecka rozgłoszono „Wolnej Europy” mówiła 13 bm. o „pytaniach, na które na razie nie ma odpowiedzi”. Dziennik „Tag” pisze m. in.: „Zagadka wymaga wyjaśnienia”. Dziennik ten zaopatrzył wiadomość o powrocie dr. Johna nagłówkiem: „On pragnie dalej walczyć na Zachodzie”.

ZE ŚWIATA

NOWY JORK. — Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym rozpatrzono skargę Syrii przeciwko Izraelowi w związku z atakiem Izraela na syryjskie posterunki graniczne wzdłuż brzegu Jeziora Gallejskiego, zostało zakończone na piątek, 16 bm.

BELGRAD. — Radio belgradzkie donosi, że 14 bm. przybył do stolicy Abisynii, Addis-Abeby, prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugostawii — Tito.

LONDYN. — Jak donoszą z Algieru, toczą się tam nadal krwawe walki. 12 bm. partyzanci zaatakowali konwoj francuski w górach Nemencha we wschodnim Algierze. W wyniku starcia 19 żołnierzy francuskich zginęło i trzech odniosło rany.

LONDYN. — Jak podaje Agencja Reuters, 400 tys. górników angielskich wystąpiło wobec krajowego urzędu do spraw przemysłu węglowego z żądaniem podwyżki płac i poprawy warunków pracy.

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Chartumu, że w dniu 13 bm. rozstrzelano tam 18 osób skazanych na karę śmierci za udział w zamieszkach, jakie wydarzyły się w lecie br. w południowej części Sudanu.

PARYŻ. — Dziennik egipski „Al-Gumhuria” podaje, że delegacja Egipskiego Kongresu Młodzieży Muzułmańskiej udała się z wizytą przyjaźni do Chińskiej Republiki Ludowej.

16 państw przyjęto do ONZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stawicielki Ciang-Kaiszeka, Delegat ZSRR Sobolew oświadcza, że nie może zgodzić się na przyjęcie poprawki, gdyż ZSRR traktuje swą rezolucję jako jedną zamkniętą całość i zapowiada, iż będzie głosował przeciwko poprawce. Podkreśla on jednocześnie z naciskiem, że nie zmienia to stanowiska ZSRR w sprawie Japonii.

Przewodniczący oddaje rezolucję radziecką i amerykańską poprawkę pod głosowanie. Poprawka amerykańska zostaje odrzucona wskutek negatywnego głosu ZSRR jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa. W wyniku głosowania 16 państw zostało przyjętych do ONZ: Austria, Finlandia, Irlandia, Jordania, Kambodża, Libia, Laos, Portugalia, Ceylon, Nepal, Włochy przyjęte zostały jednogłośnie. Podczas głosowania nad kandydaturą Hiszpanii przedstawiciel Belgii wstrzymał się od głosu. Za kandydaturą Albanii głosowało 8 członków Rady Bezpieczeństwa. Delegaci USA, kilku kuomintangowskiej i Belgii wstrzymali się od głosu. Za kandydaturami Bułgarii, Węgry i Rumunii głosowało 9 członków Rady Bezpieczeństwa przy powstrzymaniu się od głosu delegata USA i kilku kuomintangowskiej. Wyniki głosowania przyjęte zostały hucznymi oklaskami.

☆

NOWY JORK (PAP)

Tuż po zatwierdzeniu przez Radę Bezpieczeństwa wniosku radzieckiego w sprawie przyjęcia 16 państw do ONZ, zebrało się późnym wieczorem w środę, 14 bm., Zgromadzenie Ogólne NZ na posiedzenie plenarne, by z kolei zatwierdzić ostatecznie decyzję Rady Bezpieczeństwa. W wielkiej sali posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego obecni byli wszyscy delegaci krajów należących do ONZ z wyjątkiem delegacji Unii Południowo-Afrykańskiej, która — jak wiadomo — wycofała się z obecnej sesji.

Jeszcze przed otwarciem posiedzenia wszyscy delegaci serdecznie gratulowali przedstawicielom nowoprzyjętych krajów, którzy dotychczas występowali tylko w roli „stałych obserwatorów”.

W wyniku głosowania, które odbyło się oddzielnie nad każdym z 16 państw wymienionych w uchwalonej przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji radzieckiej, przyjęte zostały do ONZ: Albania, Jordania, Irlandia, Portugalia, Węgry, Włochy, Austria, Rumunia, Bułgaria, Finlandia, Ceylon, Nepal, Libia, Kambodża, Laos i Hiszpania.

Tak więc liczba państw — członków ONZ wynosi obecnie 76. Delegaci krajów nowoprzyjętych do ONZ wzięli udział w posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W lesie, na plaży przy muzyce

Już w przyszłym roku spotkamy turystów wypoczywających w lesie, na łące, czy plaży przy muzyce. Umożliwią im to pięciolampowe baterijne aparaty radiowe w kształcie damskiej torebki, o wadze około 3 kg, które zaczęła ostatnio produkować Spółdzielnia Pracy Artykułów Techniczno-Metalowych w Poznaniu.

Kilkadziesiąt pierwszych „Tury- stów” (tak bowiem nazwano ba- teryjne aparaty radiowe) ukaże się w sprzedaży w Poznaniu z



końcem grudnia. Dalszych około 3600 aparatów wyprodukuje Spół- dzielnia w roku przyszłym. Au- torami nowego typu aparatów ra- diowych są inżynierowie: Nie- wiadomski i Mirosław Komendzi- ski. W budowie prototypu poma- gali im brzdądzili: Zbigniew Zu- rawski i Stefan Kmiecinski.

Obecnie prowadzi się w Spół- dziełni dalsze badania nad udo- skonaleniem aparatów radio- wych typu turystycznego dla zmniejszenia ich wagi, obniżenia ceny i przystosowania do podłą- czenia do sieci elektrycznej. Pew- nym mankamentem nowego apa- ratu są bowiem baterie w cenie 21 zł, zużywające się przeciętnie po 40 godzinach. (L)

Lastekst

— nowa polska dzianina

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że takie artykuły sportowe, jak o- chraniacze, nagolemniki itp. spro- wadzaliśmy dotychczas z zagra- nicy, ponieważ nasz przemysł dziewiarski nie radził sobie z wy- twarzaniem dzianin, przystoso- wanych do tego rodzaju artykułów. Trwające od dłuższego czasu w gdańskich ZPDZ próby produkcji dzianiny z wrobioną wełną gumą — zwaną lastekstem — zdały ostat- nio pomyślnie egzamin. W I kwar- tale Pięciolatki zakłady gdańskie wypuszczą pierwsze partię tej no- wej polskiej dzianiny. Poza wspom- nianymi artykułami będzie się z niej produkować pasy elastyczne, kostiumy kąpielowe oraz pończo- chy dla chorych na zylaki.

Rozmawiamy z działaczami

Ruszą nieczynne obiekty naszego województwa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rzy to naszej gospodarce pewną ilość materiałów budowlanych. — Z kolei chcielibyśmy za- pytać, czy członkowie Kom- isji prowadzili badania w te- renie i czy Komisja zebrała pewne materiały, w oparciu o które rozpocznie swą wła- ściwą działalność?

— W skład Komisji wchodzi przedstawiciele zainteresowa- nych jednostek gospodarczych. Od chwili powołania (tzn. od września br.) Komisja prze- prowadziła badania w terenie, polegające przede wszystkim na szczegółowej inwentaryzacji wszystkich obiektów niezago- spodarowanych. Prace te wy- konane zostały za pośrednic- twem prezydentów powiatowych i miejskich rad narodowych oraz powiatowych jednostek gospodarczych. Obecnie prowa- dzone są specjalne badania, zmierzające do ustalenia kon- kretnych wniosków dotyczą- cych zagospodarowania objek- tów. Prace te zakończono 15 grudnia br. Jednocześnie Kom- isja rozpatruje już niektóre wnioski, np. dotyczące nieczyn- nych młynów i wiatraków. Na marginesie tej sprawy warto wspomnieć, że znaczna ilość wiatraków — dość poważnie zniszczonych — ulegnie roz- biórce. Ponieważ jednak wia- traki są charakterystycznym elementem krajobrazu Wielko- polski i niektóre z nich stano- wią zabytki, decyzje w tej spra- wie podejmowane są w porozu- mieniu z Konserwatorem Wo- jewódzkim.

— Jest oczywiście, że uru- chomienie kilkunastu choćby nieczynnych z tych czy in- nych powodów fabryczek lub zakładów ułomni pozycję na- szego przemysłu terenowego i przyczyni się do lepszego zaopatrzenia ludności w róż- norodne produkty. Zwywa in- teresuje nasze społeczeństwo, jakiego typu obiekty wcho- dzą tu w rachubę, a ponadto czy uruchomieniu zakładów nieujętych w planach pro- dukcyjnych nie staną na prze- szkód trudności surowcowe?

— Niewątpliwie zagospo- darowanie obiektów nieczynnych przyczyni się do lepszego za- opatrzenia ludności. Szczegól- ną uwagę przywiązuje Komisja do uruchomienia zakładów prze- mysłu spożywczego, jak na przy- kład fabryki pierników w Ko- strzynie, browaru w Zbąszyniu (z przeznaczeniem na przetwó- rstwo runa leśnego), byłej fa- bryki cukierków w Pomorz- nach koło Kłodawy (z przezna- czeniem na przetwórstwo owo- cowo-warzywne), dawnej fa-

bryki młoka sproszkowanego w Krotoszynie (przetwórnia runa leśnego) i inne. Oczywiście usy- tuowanie produkcji wiąże się tu z zapleczeniem surowcowym lub usprawnieniem zaopatrze- nia ludności. Krotoszyn i Zbą- szyn leżą bowiem w rejonach o dużych możliwościach pozy- skania runa leśnego — grzy- bów, jagód, ziół; Kłodawa po- łożona jest w rejonie dużej pro- dukcji owoców i warzyw pozba- wionych możliwości przerobu na miejscu tych łatwo psują- cych się artykułów. A urucho- mienie produkcji pierników i ciast w Kostrzynie usprawni zaopatrzenie Poznania — prze- mysł terenowy odczuwa w tym zakresie poważne trudności, wypływające głównie z braku pomieszczeń w naszym mieście. Ogromną większość obiektów nieczynnych w naszym woje- wództwie, to zakłady nie znaj- dujące się jednak w obrębie miast, lecz na terenie wsi. Na- leżą do nich gorzelnie, tartaki, mączkarnie, młyny, drobne wa- rzaty. Przewiduje się wyko- rzystanie tych obiektów na su- szarnie zbóż (np. gorzelnie w PGR-ach) oraz w dużej mierze na punkty usługowe wszelkie- go typu. Ogółem obiektów nie- czynnych o znaczeniu miejsco- wym, nadających się do uru- chomienia, mamy w Wielko- polsce 68, a o znaczeniu ogóln- ym — 9. Do rozbiórki zakwa- lifikowano 80 (nie licząc wia- traków).

— Niejedno z naszych miast i osiedli stanowiło przed wojną ośrodek rzemio- śla (np. Słupca — szewstwo, Gniezno — krawiectwo). Z różnych przyczyn fachowcy z tych branż przeszli do in- nych zawodów, jednocześnie zaś w niektórych miastach obserwujemy zdrowy pęd nie wykwalifikowanych kobiet do podejmowania pracy za- wodowej. Poszukują jednak one pracy leższej typu. Czy Komisja bierze również te mo- menty pod uwagę i jakie za- rysowują się — przykładowo — projekty?

— Oczywiście wykorzystanie kwalifikacji zawodowych lud- ności i sprawa zatrudnienia ko- biet są brane przez Komisję pod uwagę. I tak np. starania idą w kierunku, aby garbarnia w Wągrowcu wykorzystana zo- stała do produkcji, w której za- trudnione mogą być głównie kobiety. Podobnie w Krzyżu obiekt byłej krochmalni prze- znaczony został dla resortu leś- nictwa na przetwórstwo runa, nie tylko z uwagi na zaplecze surowcowe, ale również z uwa- gi na problem zatrudnienia w Krzyżu kobiet. W Gnieźnie przewiduje się uruchomienie

najbliższych miesiącach odda- ła drukarni, mogącego zatrud- nić 200 kobiet. Wracając do o- biektu w Krzyżu — inwestor — Centrala „Las”, która ubiegała się o jego przydział i po uzy- skaniu przydziału opracowała założenia projektowe adaptacji zakładu i uruchomienia pro- dukcji — odstąpiła od zagospo- darowania obiektu. Analogicz- nie postąpiła Centrala Prze- twórstwa Odpadków Roślin- nych i Zwierzęcych, rezygnu- jąc z uruchomienia produkcji pepsyny (surowiec — z miejs- ców zakładów mięsnych) i za- gospodarowania przynależnej jej na własne usilne starania obiektu w Krotoszynie. Oby- dwa wymienione obiekty zna- lazły już jednak innych użyt- kowników.

— Przed pewnym czasem w łonie jednej z komisji sej- mowych toczyły się rozmowy związane z problemem akty- wizacji małych miast. Zagad- nienie to ma szczególną wagę w naszym wojewódz- twie i — jak sądzimy — wią- że się również z zagospoda- rowaniem nieczynnych o- becnie obiektów przemysło- wych. Co na ten temat może- cie nam, ob. przewodniczący powiedzieć?

— Jak już wspominałem, o- biektów nieczynnych na tere- nie miast jest stosunkowo nie- wiele. Stąd też problem zagospo- darowania nieczynnych o- becnie obiektów tylko w nie- licznych wypadkach wiąże się z aktywizacją gospodarczą ma- łych miast. Niemniej jednak zagadnienie to jest także brane pod uwagę przez Komisję. Przy- kładem aktywizacji miasta w oparciu o wykorzystanie objek- tów nieczynnych, w powiaza- niu z wykorzystaniem rezerw kwalifikowanej kadry pracow- niczej oraz rozwojem produk- cji surowców rolnych są Pysz- dry. W zwolnionym przez szko- łą zawodową obiekcie powstał zakład przemysłowy spółdzielni wikliniarskiej, przyczyniając się równocześnie do rozwoju plantacji wikliny w okolicy. Zaś w budynku po szkole podstawowej (młodzież otrzy- mała nowy gmach) rozwinąć się może spółdzielnia firankarsko- dziewiarska przemysłu ludowe- go i artystycznego, zrzeszająca dawnych chałupników-fachow- ców, kobiety czekające na pra- cę. Obie spółdzielnie zatrudnia- ją już 400 pracowników i prze- widują przyjęcie dalszych 150 osób. Na koniec chciałbym wspomnieć, że najprawdopo- dobniej pierwsze nowozagospo- darowane obiekty ruszą w cią- gu I półrocza 1956.

Rozmawiał: P. Z.

Listy i ODPowiedzi

Z moich doświadczeń...

Nie mam zamiaru wymie- niać ogromnych korzyści, jakie daje kukurydza gospodarce rolnej. Chcę nato- miast zwrócić uwagę na to, że istnieją szerokie moż- liwości wykorzystania tej ro- śliny.

Na przykład z włókna ku- kurydzy (z kolb) można wy- platać cały szereg bardzo pożytecznych rzeczy: cy- cierzki, spody do pantofli, koszyczki, torebki itp. Swo- imi doświadczeniami chcia- łem zainteresować CPLiA. Zaproponowałem więc wy- robianie plecionek. Niestety,

nie otrzymałem żadnej kon- kretniej odpowiedzi. A we- dług mego zdania sprawa ta zasługuje na zainteresowa- nie.

JERZY ZAWIEJSKI
Poznań.

Nie tylko w Palmiarni

Chodzę do szkoły podsta- wowej w Brzeźnie koło Ko- strzyna, powiat Środa. Je- stem uczennicą III klasy. Ra- zem z moimi koleżankami hodujemy w klasie naszej kwiaty. Mamy piękne cype- rusy, mirty, rozmaryny, kak- tusy i wiele, wiele innych kwiatów. Razem około 160 sztuk. Latem czytaliśmy w „Głosie Wielkopolskim”, że poznańska Palmiarnia szczy- ci się tym, że zakwitła tam Jucca. Niektórzy mieszkań- cy naszej wsi jeździli nawet do Poznania, aby ją obej- rzeć. Otóż my — młodzi o- grodnicy z Brzeźnia możemy się też pochwalić tym, że u nas w naszej klasie zakwi- tła piętnastoletnia Jucca. Wśród zielonych liści piękna biała wiecha kwia- tów. Oprócz tej „starej” mamy jeszcze 3 pięcioletnie Jucci. A więc nie tylko w Palmiarni, ale i na cichej wsi kwitną egzotyczne kwia- ty (2288)

DANUSIA BIELAK
uczennica III kl. w Brzeźnie

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

K. L. Felieton „o planowym rozmieszczeniu kadr” niestety zbyt rozwinął. Nie wydruku- jemy. (1990)

Andrzej Puciński. Do spraw poruszanych w liście Pana je- szcze powróćmy. (1749)

Marek Dąb. Fraszkli nie wy- korzystamy. Przesyłamy po- zdrowienia. (2073)

M. Mikołajski, Gostyń. — Po- dajemy adresy zaocznych tech- ników elektr., do których pro- simy się zwrócić o bliższe in- formacje: Poznań, Dzierżyń- skiego 217, Wrocław, Poznań- ska 18/24, Zielona Góra, Bema nr 11. (2069)

Inż. Dobrojewski. Podajemy adresy dwóch wydawnictw li- teratury dziecięcej: „Nasza Księgarnia”, Warszawa, Spa- sowskiego 4 i „Iskry”, Warsza- wa, Smolna 11/13. (2148)

CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLALI SVOJE UWAGI W SPRAWIE ZMIAN W KOL- PORTAŻU DZIENNIKÓW, ZA- WIADAMIAMY, IZ PRZEKA- ZALIŚMY JE ODPOWIEDNIM INSTANCJOM.

W innych listach

Malujcie!

W Parzęczewie, pow. Ko- ściań, już od czterech mie- sięcy trwa remont kina nr 59. Główne prace (zabezpie- czenie przeciwpożarowe) już ukończono. Należy tylko kino wymalować. Ale Po- wiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Kościanie jak- oś nie zdradza ochoty za- kończenia prac. Zniecierpli- wieni amatorzy filmów cze- kają na... nowy program.

Z. BECZKOWSKI
Parzęczewo

INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ

Na notatkę „Jasne lany”, o- trzymaliśmy także wyjaśnienie z ZSE (Poznań). Przy ul. Engla zostały uszkodzone kable zasil- ające sieć niskiego napięcia, wo- bec czego trzeba było wyłączyć z sieci część tej ulicy, by stwie- rzić, gdzie powstało uszkodze- nie. Przy obecnym przebiegu sieci elektrycznej zachodzą zre- szta często wypadki samoczyn- nego wyłączenia stacji zasilają- cej. (1792)

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego do pracy w PZGS Leszno poszukujemy zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia w PZGS Leszno, dział kadr. K3824

Chemika na stanowisko st. asystenta laborato- rium oraz laboranta zatrudnią natychmiast Zie- lonogórskie Zakłady Wytwarzania Papierowych Fa- bryka w Dreźnie. Warunki pracy do omówie- nia na miejscu w dziale kadr, codziennie od godz. 7—15. K3831

Nieruchomości
Parcela, domki wille, kamie- nice, kupno, sprzedaż, zata- twia solidnie „Union” Poz- nań Nowowiejskiego 9. 20475g
Parcela, domki wille, kupno, sprzedaż, zatawta „Osado- pol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 21243g

Parcelę przy ul. Umółtowski (dojazd trolejbusem z Gar- bar) sprzedam. Poznań, tel. 30-72 od godz. 15—18. 21713g
Pięknie położoną parcelę przy ul. Podstolińskiej (Grunwald) korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 21813g.

Parcelę pod dowolną budowę, 1000 m. Rataje, 40.000 zł, 800 m. Jeżyce, 65.000 zł, 800 m. Winogrody 35.000 zł, wiele innych sprzedam Nowak, Poz- nań, Czerw. Armii 26. 21811g

Kamienice komfortowe, domy handlowe wille domki jedno- rodzinne oraz parcele, pole- ca, poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 21653g

Wille jednorodzinna, cała wol- na, przedmieście Poznania, o- raz (Debiec, Winiary, Puszc- zykowo, Osiedle Grunwaldz- kie) Staroście z dwumorgo- wym ogrodem sprzedam: Dut- kiewicz, Poznań, Dzierżyński- go 105. 21786g

Wojtuś Preiss
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentar- nej na Jeżykach
W ciężkim żalu po- grzebi: rodzice, babcia i rodzina Poznań, Wilkowo Pol- skie. 21905g

Wózki autka koszykowe, ja- kierowane (Warszawa) dla lalek, zabawki, poleca Lesi- ski, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku, 21410g

Sprzedam piec wieszak na koks i węgiel. Poznań, Żura- wia 19/21, m. 1. 21667g

Radio „Stern” dwugłośnikowe, stan bardzo dobry, 3200 zł, sprzedam. Poznań, Teczowa 37, i p. 21822g

Rower męski, kola 26, dzie- cięcy, 3-kolowy, sprzedam. Owocna Poznań Reja 3, m. 2 (podwórze lewo). 21893g

Radio 4-lampowe, 700 zł, sprze- dam. Poznań Bergrera 2, m. 8. 21895g

Westfalkę na węgiel emalia- wana, sprzedam. Poznań, Drie- żyńskiego 61 szewe. 21896g

Wózek - autko sprzedam. Poz- nań, Warszawska 27 m. 42. 21898g

Futra, fokowe, łapki karakuło- we sprzedam. Poznań, Świer- czewskiego 13 m. 22. Nawro- cka. 21899g

Szół kreślarski ruchomy, szkołny zaraz sprzedam. Po- znań, Rybaki 8, m. 40. od godz. 17—19. 21900g

Sprzedam samochód „Fiat” 508 w dobrym stanie ogumie nie dobre. Wacław Glass, Ro- gowo, pow. Żnin. 31872p

Jan Krupiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godz. 15, z kaplicy cmentarnej na Junikowie
W głębokim bólu pozosta- je: na. dzieci, siostra i rodzina Poznań, ul. Stolarska 2. 21914g

Stanisław Piechowiak
przeżywszy lat 52.
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w niedzielę, 18 bm., o godz. 14 na cmentarzu regionalnym na Głównej.
W ciężkim smutku pogrążone żona, dzieci i rodzina Poznań, Garbary 28, m. 17. 21948g

Sprzedam pianino koncertowe z metalową płytą marki „Vi- veg”. Rogożno Wlkp., ul. Ko- łarska 1. Benisz. 21940g

Lokale
Zegarmistrz poszukuje mieszk- nia do wykonienia lub re- montu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21711g.

Ucznia przyjmę na pokój. Szczegółowe oferty Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21901g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią samodzielnie oraz 2 mieszka- nia po pokoju na 4 pokoje z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewski- go 3, dla 21916g.

Praca
Starsza gospoia na wiejską plebanie potrzebna. Zgłosze- nia: Trzcina, p.ta Nowogro- dek Pomorski, pow. Myśli- bór, woj. szczecińskie, ple- bania. 21845g

Wóznica z utrzymaniem lub bez potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21904g.

Praca
Starsza gospoia na wiejską plebanie potrzebna. Zgłosze- nia: Trzcina, p.ta Nowogro- dek Pomorski, pow. Myśli- bór, woj. szczecińskie, ple- bania. 21845g

Wóznica z utrzymaniem lub bez potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21904g.

Praca
Starsza gospoia na wiejską plebanie potrzebna. Zgłosze- nia: Trzcina, p.ta Nowogro- dek Pomorski, pow. Myśli- bór, woj. szczecińskie, ple- bania. 21845g

Wóznica z utrzymaniem lub bez potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21904g.

Praca
Starsza gospoia na wiejską plebanie potrzebna. Zgłosze- nia: Trzcina, p.ta Nowogro- dek Pomorski, pow. Myśli- bór, woj. szczecińskie, ple- bania. 21845g

Praca
Starsza gospoia na wiejską plebanie potrzebna. Zgłosze- nia: Trzcina, p.ta Nowogro- dek Pomorski, pow. Myśli- bór, woj. szczecińskie, ple- bania. 21845g

W niedzielę, 18 grudnia PDT będzie czynny od godz. 9—21

W dniach 19, 20, 21, 22 i 23 grudnia czynny będzie od godz. 9—21

a w sobotę, dnia 24 grudnia od godz. 9—18

K3839

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz, Poznań, Dzierżyńskiego 128. 21923g

Różne
Wielony haftuje, artystycznie ceruje, guzik obciążam, dziur ki wykonuje „Halt-i-Plis” Po- znań Ratajczaka 26 m 55. 20691g

Wypożyczam porcelanę, szkło, na zabawy, uroczystości. Po- znań Żydowska 33. 21409g

Komunikaty

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu zawiadamia swolch członków, że niepoabrany podział nadwyżki za rok 1953 i 1954 należy odebrać w biurach GS-u do dnia 21. 12. 55 r. W myśl uchwały WZP niepoabrane należno- ści w wyznaczonym terminie zaliczy się na udział. K3836



Dnia 14 grudnia 1954 zmarł w Bogu namaszczony Olejami św. śp.

Tadeusz Borna

lekarz dentysta

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia, o godz. 7.15 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry. O tym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

21929g

ANTOS Nr 299 — Sh.

2874 wagony naprawili kolejarze leszczyńscy

Zaloga leszczyńskiej Wagonowni PKP, po zrealizowaniu we wrześniu planu 6-letniego, w dniu 5 grudnia — na trzy dni przed terminem — wykonała zadania planu rocznego. Wagonownia na zaplanowanych 2870 napraw wagonów towarowych wykonała — 2874.

W współzawodnictwie pracy międzyzespołowym wyróżniły się brygady: stolarzy Maśkowskiego — 167 proc. normy, ślusarzy — 167 proc. normy, tokarzy Tomasza Nowaka — 170, spawaczy Franciszka Nowaka — 175 proc., tokarzy Tomasza Nowaka — 167 proc. i malarzy z brygady Napieralskiego — 178 proc. normy. (R)



Największy czas na zwózkę drzewa z lasów. Na zdjęciu: transport drzewa opałowego dla członków spółdzielni produkcyjnej w Chojnie nad Wartą.

Fot. J. Jakubowski

Dobro ogółu i złośliwy opór jednostki

Na jednej z bocznych ulic Sremu znajduje się piętrowy budynek, z którym rozciąga się obszar zieleni drzew i krzewów. Wymiarzone miejsce na świetlicę szkolną, przedszkole lub żłobek.

Gdy więc wyłoniła się sprawa otwarcia w mieście żłobka — wybrano właśnie ten dom. Decyzja zapadła we wrześniu ubiegłego roku. Nikt jednak nie przypuszczał wtedy, że sprawa napotka na zawzięty opór jednostki.

Piętrowy budynek zamieszkiwały w ub. r. dwie rodziny. Dla jednej z nich Prezydium MRN postarało się o inne mieszkanie.

Do lamusa

W Czempińsku obowiązuje taki zwyczaj: jedzie woźny na rowerze i dzwoni dzwonkiem połączonym ze szkoły (tam mają już elektryczny). Wybiegają wtedy ludziska na rynek i słuchają komunikatów, na przykład o przebiegu akcji deratyzacji miasta. — Przywykli już do tego rodzaju obwieszczeń.

Dzisiaj musimy zmartwić miłośników starodawnych tradycji. Miejska Rada Narodowa zrywa bowiem z tymi zwyczajami i w najbliższym czasie zainstaluje groźnego konkurenta dla czempińskich heroldów. Wystosowała mianowicie pismo do urzędu telekomunikacyjnego w Kościanie o przydział aparatury dla miejscowego radiowozu (do tej pory głośniki w Czempińsku były podłączone do radiowozu z sąsiedniego, skutkiem czego właśnie utrzymała się tak długo miejscowa „tradycja“ dzwonka i roweru).

Sądymy, że Wojewódzki Zarząd Łączności, który będzie decydował w tej sprawie, nie będzie zbyt wzdurzał się przed usunięciem „pomników czempińskich tradycji“ do należnego mu miejsca, to jest do lamusa. (ZS)

To i owo

Zespół Wilejskiego Domu Kultury ZSCH w Jercie wystawił w miesiącu odbudowy stolicy „Wodewil warszawski“. Sztukę tę amatorzy z Jerki odegrali na scenach czterech miejscowości, między innymi w Starym Bojanowie, gdzie spotkali się z serdecznym przyjęciem mieszkańców. (f.k.)

Sklepy PSS w Wągrowcu nie dysponują torebkami i papierem do pakowania. W okresie przedświątecznego ruchu sprawia to dużo kłopotu ekspedientom i kupującym. Zwracamy na to uwagę Zarządowi PSS w Wągrowcu oraz Wydziałowi Handlu PRN. (Kdw)

Od 5 lat stałym tematem sesji Prezydium MRN w Pile jest wprowadzenie komunikacji miejskiej. Starania o przydział autobusu nie dają jednak pozytywnego rezultatu. Odmowę tłumaczy się brakiem środków lokomocji. A przecież autobus marki Chausson, w stanie nieczynnym, jest od dłuższego już czasu w posiadaniu Miejskiej Peralni i Farbiarni w Poznaniu.

Od miesiąca szaleć publiczny w Jercie, z powodu zerwania podłogi, nie nadaje się do użytku. W pobliżu szaletu znajduje się przed szkołą, a niebezpieczny dół kłaczny może być przyczyną wypadków. Sęk w tym, że nikt nie poczuwa się do obowiązku podjęcia naprawy. (fk)

2095 zabiegów dentystycznych przeprowadziła ekipa lekarska DOKP, która przybyła z Poznania do Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile. (Ko)

Spóźniony termin

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo MHD w Poznaniu odrzuciło wniosek sprzedawcy Jadwigi Chmielewskiej z Wągrowca, domagającej się wypłacenia należności za przepracowane 184 godzin w dni świąteczne, za które to godziny — jak wiadomo — wynagrodzenie wzrasta o 100 procent.

Chociaż kierownik Oddziału MHD w Wągrowcu, ob. Bittner i kierowniczka sklepu ob. Kubicka potwierdzają słuszność pretensji poszkodowanej, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo MHD w Poznaniu nie daje się przekonać i korespondencyjne monitorowanie w tej sprawie (od marca br.) nie dawało żadnych pozytywnych rezultatów.

„Ostatnim słowem“ MHD w Poznaniu było orzeczenie Komisji Rozjemczej z dnia 5. 10. bież. roku, odrzucające podanie ob. Chmielewskiej. Motywacja — spóźniony termin złożenia wniosku...

Trudno o wymowniejszy przykład bezduszności i biurokratyzmu. (kdw)

O szarej godzinie

W rowach czaiły się jeszcze nocne cienie. Była 5 godzina rano. Z turkotem kół toczących się po zgrudziach drożdzy mieszały się pochrapywania... świni, które wieźli chłopcy z Kaszczoru, Wielenia i Osłonina do punktu skupu GS Przedmieście.

Droga była długa. Piętnaście kilometrów z hakiem — trze-



— W takim tłoku trzeba jechać, a do Moch miałybyśmy o połowę bliżej...

ba było wstać bardzo rano. Po przyjeździe do punktu skupu rolnikom rzędziły miny. Tłok, ścisk! Około sześćdziesiąt wozów kotłowało się na spędogowym placu. Z każdego wyglądały ryje urodnych „bekonów“. Minęło... kilkanaście godzin, zanim zmordowani czekanem gospodarze pojeźdźni się ze swoimi „podopiecznymi“.

I znów w ciemnościach, bo o godzinie 21 polyskiwały słabe światełka latarni wozów, którymi wracali rolnicy do swoich wsi. Po drodze mijali z żalem wieś Mochy, gdzie mogłyby być dogodny punkt skupu. A jednak dotychczas ani GS w Przedmieściu, ani PZGS w Wolsztynie nie zdobyły się na to, aby skrócić o połowę drogę transportu bekoni, a tym samym zmniejszyć koszt przewozu i zaoszczędzić ludziom wiele cennego czasu.

Rolnicy twierdzą, że punkt skupu żywca w Mochach można uruchomić bez większych nakładów. (km)

Punkty felcerskie na wsi

Czwarty z kolei punkt felcerski w powiecie wągrowieckim, otwarty 1 grudnia w Łeknie, będzie udzielał pomocy lekarskiej mieszkańcom Krosna, Koninka, Siedlecza, Tarnowa Pałuckiego, Bracholina, Mrowina, Kiedrowa, Ludwikowa, Kolybca, Łekna, Wiśniewa i Wiśniewka.

Podobne placówki istnieją już w Łopieninie, Potulicach i Pawłowie Żońskim. Zakładanie punktów felcerskich znajduje na wsi uznanie, a nawet spotyka się z pomocą, a mianowicie w zwalczaniu trudności lokalowych. I tak na przykład dyrektor PGR Wągrowiec i kierownik PGR Potulice postarali się o mieszkanie dla felczera, a placówkę służby zdrowia częściowo wyposażyli w sprzęt. (Kdw)

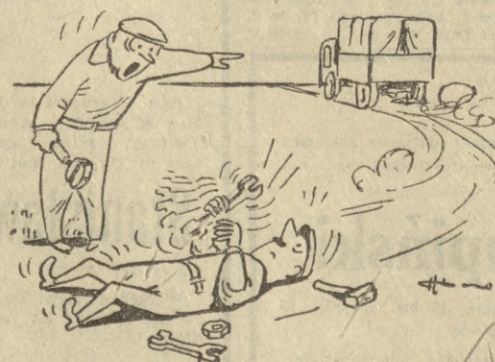
Duże korzyści — mało zabiegów

Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Powiatach (PZGS i Prezydium PRN), którzy również udzielają informacji o warunkach kontraktacji. Umowę zawrzeć można także w specjalnym punkcie informacyjnym przy ul. Garbary 96 w Poznaniu, który udziela porad fachowych.

Umowy z hodowcami zawierają instruktorzy agrotechniczni Poznańskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włó-

kienniczych i Skórzanych w powiatach (PZGS i Prezydium PRN), którzy również udzielają informacji o warunkach kontraktacji. Umowę zawrzeć można także w specjalnym punkcie informacyjnym przy ul. Garbary 96 w Poznaniu, który udziela porad fachowych.

Jako pierwsi podpisali umowę: Zofia Klonowska z Poznania, Bolesław Kardasz ze Swarzędza i Jadwiga Tłokowa z Kórnika. (v)



— Prześlan przykreć, samochodu już nie ma!...

Rys. — H. Derwich

Głos SPORTOWY

Po sezonie I. a. w Wielkopolsce (4)

Skoki — kula — dysk

Wytnij i zachowaj!

Skok w dal		Kula	
r. Pol.: Grabowski (Górniki)	7.53	r. Pol.: Prywer (ŁKS)	16.29
r. okr.: Adamczyk (Górniki)	7.44	r. okr.: Heliasz (Warta)	16.05
przec. okr. 10 najl. w 54 r.	6.852	przec. okr. 10 najl. w 54 r.	12.563
przec. okr. 10 najl. w 55 r.	6.871	przec. okr. 10 najl. w 55 r.	12.931
1. Sporny (Warta)	7.17	1. Snieżyński (AZS Pz)	14.28
2. Dziewolski (AZS Pz)	7.04	2. Wachowski (AZS Pz)	13.39
3. Zagacki (Warta)	7.01	3. Gębka (Gw. Pz)	13.30
4. Skupny (AZS Pz)	6.95	4. Tryniak (LZS Pz)	12.75
5. Czapracki (Kol. Rawicz)	6.91	5. Hanc (Włók. Kalisz)	12.72
6. Mroczowski (AZS Pz)	6.86	6. Bartkowiak (AZS)	12.69
7. Laurentowski (AZS Pz)	6.82	7. Nowak (AZS Pz)	12.63
8. Kobielski (AZS Pz)	6.68	8. Szymkowiak (Kol. Pz)	12.57
9. Ratajczak (LZS Wolszt.)	6.65	9. Toporowicz (Gw. Pz)	12.53
10. Nowak (AZS Pz)	6.63	10. Grzesiak (LZS Leszno)	12.37

Skok wzwyż		Dysk	
r. Pol.: Lewandowski (Bud. Wr.)	1.99	r. Pol.: Chojnacki (Pol. W-wa)	50.30
r. okr.: Skupny (AZS Pz)	1.92	r. okr.: Wachowski (AZS Pz)	46.30
przec. okr. 10 najl. w 54 r.	1.892	przec. okr. 10 najl. w 54 r.	39.234
przec. okr. 10 najl. w 55 r.	1.831	przec. okr. 10 najl. w 55 r.	39.530
1. Mroczowski (AZS Pz)	1.92	1. Wachowski (AZS Pz)	46.30
2. Skupny (AZS Pz)	1.90	2. Snieżyński (AZS Pz)	44.95
3. Sniegowski (LZS L.)	1.83	3. Czarniecki (Unia Pz)	42.23
4. Kaczmarek (LZS Ostr.)	1.82	4. Dutkiewicz (Warta)	40.48
5. Czapracki (Kol. Raw.)	1.82	5. Tryniak (LZS Pz)	39.51
6. Zagacki (Warta)	1.81	6. Toporowicz (Gw. Pz)	37.69
7. Lorenc (Gw. Pz)	1.80	7. Nowak (AZS Pz)	37.67
8. Biliński (AZS Pz)	1.80	8. Bartkowiak (AZS Pz)	37.42
9. Raczkowski (Start Pz)	1.78	9. Grosse (Sparta Pz)	36.65
10. Nowicki (AZS Pz)	1.77	10. Targiński (Wł. Kalisz)	36.49

Trójskok	
r. Pol.: Dziewolski (AZS Pz)	15.41
r. okr.: Dziewolski (AZS Pz)	15.41
przec. okr. 10 najl. w 54 r.	14.00
przec. okr. 10 najl. w 55 r.	14.252
1. Dziewolski (AZS Pz)	15.41
2. Laurentowski (AZS Pz)	14.69
3. Maciejewski (Gw. Pz)	14.53
4. Przychozny (Unia Pz)	14.49
5. Zagacki (Warta)	14.42
6. Mroczowski (AZS Pz)	14.27
7. Majewski (AZS Pz)	14.05
8. Nowak (AZS Pz)	13.78
9. Pytel (Warta)	13.54
10. Piechowiak (Unia Pz)	13.42

Tyczka	
r. Pol.: Adamczyk (CWKS Wr.)	4.43
r. okr.: Szelągowski (AZS Pz)	4.00
przec. okr. 10 najl. w 54 r.	3.351
przec. okr. 10 najl. w 55 r.	3.362
1. Świątkowski (LZS Pz)	3.86
2. Plewka (AZS Pz)	3.70
3. Szelągowski (AZS Pz)	3.60
4. Hanc (Włók. Kal.)	3.42
5. Wiśniewski (Start Pz)	3.30
6. Kaczmarowski (Sparta Pz)	3.20
7. Łuczak (Gw. Pz)	3.20
8. Kuczyński (Wł. Zbąszyń)	3.10
9. Dembiński (Gw. Pz)	3.10
10. Kobielski (AZS Pz)	3.10

400 nowych kierowców wyszkolił PZM

Oddział poznański Polskiego Związku Motorowego prowadził w ciągu roku kursy szkoleniowe nie tylko w miastach, lecz w kilkunastu wsiach województwa poznańskiego. W Powidzu, Jercie, Gołuchowie, Niechanowie, Witaszycach, Kiszkowice, Dusznikach i wielu innych.

Zainteresowanie kursami było bardzo wielkie. Przeciętnie w każdej miejscowości uczęszczało 35—40 osób, w tym równie kobiety. Niemal wszyscy kursanci złożyli końcowe egzaminy, uprawniające do prowadzenia samochodu wzgl. motocyklu. (tp)



Otwieramy radio — głos spikera oznajmia, że w całym kraju nadal spadają temperatury — poniżej zera, a więc zima.

Koręcą nas jednak jeszcze łowy i — w tym miejscu oddaje pióro mgr. Zenonowi Kędziorze z Siemakowa:

Według uświęconej tradycji literatury rybackiej karp zimą przestaje żerować. Twierdzenie to jest słuszne, jeżeli dotyczy jezior, czy innych zbiorników o wodzie stojącej. Karp zachowuje się jednak inaczej w rzekach. Często zmienia poziom i temperatury wody, pływająca kora, zmuszając go do ruchliwego życia i tym się tłumaczy fakt, że trzy lata temu w grudniu spotkałem nad Notecią wędkarzy, którzy w ciągu dnia złowili dwa karpie o wadze 2 i 1,5 kg. Nie był to wyjątek. (Również w Poznaniu w grudniu na odcinku rzeki od mostu Chwaliszewskiego do Elektrowni złowiono karpia 4 kg — przyp. red.)

Jest poza tym kilka gatunków ryb, które w okresie zimowym wykazują duży apetyt. Najpopularniejszą jest płoć. Łowi się ją również z powodzeniem w okresie zimowym. Najlepiej w czasie odwilży, przy słonecznej pogodzie. Trudno jednak uważać to za jedyną receptę, gdyż są wypadki, że przy 16° mrozie, ryba ta „pcha się“ na haczyk masowo.

Łatwo także upolować szczupaka. Przypominam jednak, że stosowanie tak zwanych kłoczków jest zakazane jako „zabieg“ niesportowy, a gwałcenie szczupaków stojących pod lodem nazywamy przestępstwem, popełnianym przez kłusowników.

W rzecze żeruje zimą kilka gatunków ryb. Szczupak, okoń, sandacz, bolen, klen, jelec, cęć, świnka i już wspomniana płoć. Przytaczam tylko te, które sam w zimowej porze miałem już na wędce. Wyniki połowu w dużej mierze zależą od umiejętności wytopienia stanowisk ryb. Nie jest to łatwe, gdyż ryba rzeczną zmienia często miejsce postoju, chroniąc się przed krą w zataczkach lub w strumykach. Najlepszym systemem połowu jest przepływanka, a nas w Wielkopolsce tak zwana „flotówka“. Najlepszą przynętą stanowią czerwone ro-

baczki. Oczywiście na szczupaka, okonia i sandacza zakładamy żywoczkę. Spining ze względu na zbyt niską temperaturę, która uniemożliwia swobodne operowanie sprzętem — jest nieprzystępny.

Tyle uwag przesłał kol. mgr. Kędziora. Ze swej strony chciałbym ostrzec, by poza rybą wędkarz nie złapał... kataru lub grypy. Warto pomyśleć o nieprzemakalnym obuwiu i dlatego podaję przepis na impregnację.

Do benzyny zakupionej w drogerii (benzyna tak zwana etylina jest trująca i pod żadnym względem nie należy jej używać) dodajemy cienko pokrajaną parafinę. Czynimy to tak długo, dopóki płyn nie będzie nasycony i parafina przestanie się w nim rozpuszczać. Tym rozwiązaniem pocieramy kilkakrotnie pedzelkiem aż do nasycenia skórkę obuwi. Po takim zabiegu obuwi staje się wodoodporne i jest dobrze zakonserwowane.

ANTONI PŁAWIK

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy). Dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę pocztową w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przysyłają placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 8—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1342